

Dr Robert Vannoy , Historia ST, Wykład 26

© 2012, Dr Robert Vannoy i Ted Hildebrandt

Isaac/Rebeka i wczesne życie Jakuba

E. Izaak

1. Jego narodziny, Geneiss 17, 18 i 21

Wczoraj zakończyliśmy dyskusję na temat Abrahama, więc dzisiejszego popołudnia przejdziemy do dużej litery E, która brzmi: „Izaak”, czyli czwarta strona twojego konspektu. Nie będziemy długo omawiać Izaaka, po prostu poczynimy kilka komentarzy. Zauważ, że jest tam siedem podtytułów, z których pierwszy brzmi: „Jego narodziny, Księga Rodzaju 17, 18 i Księga Rodzaju 21”. Jego narodziny są obiecane w Księdze Rodzaju 17 wersecie 19: Bóg powiedział: „Wtedy Bóg powiedział: Tak, ale twoja żona Sara urodzi ci syna i nazwiesz go Izaakiem. Zawrę z nim moje przymierze jako przymierze wieczne dla jego potomstwa po nim”. A potem w rozdziale 18, powtarzamy to, patrzyliśmy na to w związku z naszą dyskusją o Abrahamie, ale werse 10 mówi: „Wtedy Pan powiedział: «Na pewno powrócę do ciebie o tej porze w przyszłym roku, a Sara, twoja żona, urodzi syna. Teraz Sara podsłuchiwała przy wejściu do namiotu, które było za nim” i Sara się śmieje. W wersecie 14 czytamy: „Czy jest coś zbyt trudnego dla Pana? Wróć do Ciebie o wyznaczonej porze w przyszłym roku. Sara będzie miała syna. Sara się przestraszyła, więc skłamała i powiedziała: „Nie śmiałam się”.

Narodziny są zatem opisane w Księdze Rodzaju 21, gdzie czytamy w pierwszym wersecie: „Pan nawiedził Sarę, jak powiedział, i Pan uczynił z Sarą, jak powiedział. Sara poczęła i urodziła Abrahamowi syna w jego starości, w jego starości. o wyznaczonym czasie, o którym przemówił do niego Bóg”. Teraz czytasz w wersecie 5: „Abraham miał 100 lat, gdy urodził mu się syn jego Izaak”. Wiemy, że Sara była dziesięć lat młodsza od Abrahama, więc miała 90 lat.

2. Izaak ofiarowany, Księga Rodzaju 22. Jego małżeństwo w Rodzaju 24

W porządku 2. na twojej kartce jest: „Izaak ofiarowany, Księga Rodzaju 22”.

Omówiliśmy ten rozdział jako szczyt wiary Abrahama i nie mam zamiaru wracać do tego rozdziału i omawiać go ponownie, chociaż z pewnością jest to znaczące wydarzenie w życiu Izaaka.

3. „Jego małżeństwo w Księdze Rodzaju 24.” Omawiałem to wczoraj w pewnym sensie pośrednio i przyjrzeliliśmy się całej tej sprawie odkupieńczych wersetów historycznych i ilustracyjnemu wykorzystaniu niektórych z tych historycznych fragmentów Starego Testamentu. Ale wystarczy kilka komentarzy do rozdziału 24. Myślę, że widzimy, że Izaak jest bierny, jego małżeństwo jest dla niego aranżowane przez ojca za pośrednictwem jego sługi, a nawet poza tym sługa prosi o znak, a Pan wyznacza kobietę, która jest zostać żoną Izaaka. Ale małżeństwo jest ważne, ponieważ to dzięki Izaakowi i jego żonie Rebecce obietnica ma być kontynuowana. I tak Rebeka, córka Betuela, siostrzeńca Abrahama, zostaje ukazana słudze jako ta, która ma zostać żoną Izaaka. Ona chętnie zgadza się wrócić ze służącą i ona i Izaak są małżeństwem. Już na podstawie tego związku widać później, że przodkiem jest Jared, następnie Abraham i Nachor, którzy poślubiają Milkę, Betuel jest synem Nachora i Milki, a Rebeka jest córką Betuela. Zatem zgodnie z linią Abrahama Izaak poślubia Reбекę.

4. Jego synowie

Teraz 4. na twojej kartce jest napisane: „Jego synowie”, to znaczy synowie Izaaka, Księga Rodzaju 25:19 i nast. Księga Rodzaju 25:19 jest jednym z tych podziałów strukturalnych w Księdze Rodzaju, czytacie: „To są pokolenia Izaaka, syna Abrahama. Abraham zrodził Izaaka. Izaak miał 40 lat, gdy wziął za żonę Reбекę, córkę Abrahama. Betuel Syryjczyk z Paddan Aram, siostra Labana Syryjczyka. Izaak modlił się do Pana za swą żonę, gdyż była ona nieplodna. Pan go błagał i Rebeka, jego żona, poczęła. Dzieci walczyły w niej razem, a ona powiedziała: „Jeśli tak jest, dlaczego taka jestem”. Poszła pytać Pana. PAN rzekł do niej: Dwa narody są w twoim łonie i urodzi ci się dwojakiego rodzaju ludzie, a jeden naród będzie silniejszy od drugiego, a starszy będzie służył młodszemu. A gdy dopełnił się dzień jej porodu, oto w jej łonie były bliźnięta, a pierwsze wyszło całe czerwone jak owłosiona szata. Nazwała go imieniem Ezaw, gdy jego brat

wyszedł i jego ręce utknęły na pięcie Ezawa. Nazywano go Jakubem. A Izaak miał trzydzieści lat, kiedy je urodziła”.

Należy więc ponownie zauważyć, że przez 20 lat Rebeka była bezpłodna, jak w wersecie 20 jest napisane: „Izaak miał 40 lat, gdy wziął Rebekę za żonę”. Kiedy więc urodzili się Jakub i Ezaw, miał on trzydzieści sześćdziesiąt lat. Tak więc przez 20 lat była bezpłodna i myślę, że ponownie możemy powiedzieć, że obiecane nasienie nie pojawia się w wyniku zwykłych naturalnych procesów, ale dzięki szczególnej interwencji Boga. Ponieważ w wersecie 21 czytacie: „Izaak błagał Pana za swoją żonę, ponieważ była niepłodna, a Pan błagał go i poczęła Rebeka, jego żona”. Izaak modli się, Pan odpowiada, a potem dowiaduje się Rebecce, że ma w łonie dwoje dzieci, które staną się dwoma narodami i, co być może, co jeszcze ważniejsze, starszy będzie służył młodszemu.

5. Przymierze zostało potwierdzone Izaakowi – Księga Rodzaju 26:1-5

5. brzmi: „Przymierze zostało potwierdzone Izaakowi, Księga Rodzaju 26, wersety 1-5”, „Teraz nastał głód w ziemi – oprócz wcześniejszego głodu za czasów Abrahama – i Izaak udał się do Abimelecha, króla Filistynów w Gerarze . Pan ukazał się Izaakowi i powiedział: Nie idź do Egiptu; żyjcie w kraju, w którym wam mówię, abyście żyli. Pozostańcie trochę w tej ziemi, a Ja będę z wami i będę wam błogosławił. Bo tobie i twojemu potomstwu dam wszystkie te ziemie i dotrzymam przysięgi, którą złożyłem twojemu ojcu, Abrahamowi. Tutaj powtarzają się obietnice Abrahama: „,Uczynię twoje potomstwo tak licznym jak gwiazdy na niebie i dam im wszystkie te ziemie, a przez twoje potomstwo będą błogosławione wszystkie narody na ziemi, ponieważ Abraham był mi posłuszny i przestrzegałem moich wymagań, moich przykazań, moich dekretów i moich praw. W ten sposób obietnice przymierza zostały ponownie potwierdzone Izaakowi. W wersecie 24 tego samego rozdziału czytamy: „Pan ukazał mu się tej samej nocy i powiedział: «Ja jestem Bóg Abrahama, twojego ojca, nie bój się, bo jestem z tobą i będę cię błogosławił i rozmnożę twoje potomstwo przez wzgląd na mojego sługę, Abrahama.”. Widzicie więc, że idziemy dalej z tą linią obietnicy, która została następnie zapewniona Izaakowi.

Izaak oszukany przez żonę i syna – Rdz 27

Na twojej kartce znajduje się „Rozdział 27”, w którym Izaak zostaje oszukany przez swoją żonę i syna. Jestem pewien, że znasz ogólny wątek rozdziału 27, ale w rezultacie Izaak obiecuje błogosławieństwo Jakubowi, myśląc błogosławi Ezawa. Błogosławieństwo, które dał Jakubowi, w rzeczywistości należało do Jakuba. Ale cofając się na chwilę, wydaje się, że Izaak próbuje tu zrobić, działać sprzecznie z wcześniej objawioną wolą Boga, kiedy decyduje się błogosławić Ezawa. Zobaczcie we wcześniejszej części rozdziału, jak przywołuje Ezawa i mówi mu, werset 4: „Przygotuj mi smaczną potrawę, jaką lubię, i przynieś mi ją, abym mógł zjeść; aby moja dusza błogosławiła Cię, zanim umrę”. Rebeka to słyszy i w wersecie 7 Rebeka mówi: „Słyszałam, jak twój ojciec rozmawiał z twoim bratem Ezawem, mówiąc: przynieście mi dziczyznę i przygotujcie mi smaczną potrawę, abym mógł jeść i błogosławić was przed Panem, przed moją śmiercią”. Jeśli porównasz to z Księgą Rodzaju 25:23, którą czytaliśmy kilka minut temu, przypomnisz sobie, jak Pan powiedział w czasie narodzin Jakuba i Ezawa; „Dwa narody są w Twoim łonie, dwa rodzaje ludzi narodzą się z Ciebie, jeden naród będzie silniejszy, starszy będzie służył młodszemu”. Wygląda na to, że Izaak tak naprawdę nie był przygotowany na zaakceptowanie tego, ponieważ błogosławieństwo, którego udziela Jakubowi, myśląc, że daje je Ezawowi, jest odwrotnością tego. W Księdze Rodzaju 27:29 widzisz: „Niech ludzie wam służą, a narody kłaniają się wam; bądź panem nad swoimi braćmi”.

Ale w każdym razie Rebeka podsłuchuje zamiar Izaaka, by pobłogosławić Ezawa, i wtedy inicjuje ten plan oszustwa, rozmawia z Jakubem i mówi do niego w wersecie 8: „Teraz więc, mój synu, posłuchaj mojego głosu, idź teraz do trzody i aportuj ja stamtąd dwójkę dobrych dzieciaków kóz; i przyrządzę z nich pikantne mięso dla twojego ojca, takie, jakie lubi, i przyniesiesz je swojemu ojcu, aby mógł zjeść i aby ci błogosławił przed śmiercią. Jakub nie jest co do tego wszystkiego taki pewien, mówi, że jego ojciec może go wyczuć, werset 12; „i wyjdę mu na zwodziciela, sprowadzę na siebie

przekleństwo, a nie błogosławieństwo”. Jego brat był owłosiony i gładki. Jego matka mówi; „Niech na mnie ciąży klątwa, słuchajcie mojego głosu”, a ona nakłada mu na ręce i kark skórę kozłat i przygotowuje pikantną potrawę. Udaje się do Izaaka, podając się za Ezawa.

Bóg wypełnił swoją wolę pomimo upadku wiary Izaaka

Ellison w książce zatytułowanej *The Fathers of the Covenant* pisze: „Rebeka i Jakub planowali, jak wypełnić wolę Bożą, trzymając się, jak widać, popularnej maksymy: Bóg pomaga tym, którzy sami sobie pomagają”. Myślę, że pytanie brzmi: czy była to właściwa procedura? Leupold w swoim komentarzu mówi o nieadekwatności wiary budowanej na ludzkiej pomysłowości. Nie sądzę, że można naprawdę usprawiedliwić działania Rebeki i Jakuba, pomimo faktu, że Bóg powiedział, że błogosławieństwo powinno spłynąć na Jakuba. Nie powinni byli oszukiwać Izaaka. Oczywiście Izaak nie powinien był próbować udaremnić objawionej przez Boga woli dotyczącej relacji między obydwoma synami. Wydaje mi się, że obie strony są winne i niewątpliwie faworyzowanie odegrało pewną rolę. Jeśli spojrzysz na Księgę Rodzaju 25:28, przeczytasz: „Izaak kochał Ezawa, ponieważ jadł jego dziczyznę, ale Rebeka kochała Jakuba”. Tak więc, podczas gdy ojciec faworyzował jednego syna, matka faworyzowała drugiego syna. Ojciec chce błogosławić Ezawa, matka troszczy się o sprawę Jakuba. Nie ma wątpliwości, że to odegrało w tym rolę. Myślę jednak, że mimo to warto zauważyć, że pośród grzesznych ludzkich działań Bóg unieważnia i realizuje swoją wolę. Zatem końcowym rezultatem jest to, że błogosławieństwo przeznaczone dla Jakuba trafia do Jakuba, a nie że Bóg popiera to działanie. Pomimo ludzkich grzesznych czynów Bóg unieważnia swój cel i realizuje go.

Zatem Izaak myśli, że daje błogosławieństwo Ezawowi, ale zawiera ono wolę Bożą wobec Jakuba. Błogosławieństwo to znajduje się w wersetach 28 i 29 rozdziału 27, gdzie Izaak mówi: „Niech Bóg da wam rosę z nieba i tłustość ziemi oraz mnóstwo zboża i wina; niech wam służą ludzie i narody kłaniają się wam, bądźcie pan nad swoimi braćmi, niech ci kłaniają się synowie twojej matki. Przeklęty każdy, kto cię przeklina, i

„błogosławiony, który cię błogosławi”. Zatem to błogosławieństwo spoczęło na Jakubie, chociaż on myśli, że jest ono na Ezawie. Zauważcie, że kończy powtórzeniem obietnicy, jednej z obietnic Boga złożonych Abrahamowi: „Błogosławiony, który cię błogosławi, przeklęty każdy, kto cię przeklina”.

Cóż, Izaak jest bardzo zaniepokojony, gdy dowiaduje się, co się stało. Czytacie w wersecie 33: „Izaak zadrżał gwałtownie i rzekł: «Kim więc był ten upolowany zwierzynek i przyniósł ją do mnie? Zjadłem to tuż przed twoim przybyciem i pobłogosławiłem go — i rzeczywiście będzie błogosławiony!». Miało to miejsce po przybyciu Ezawa i Izaak zdał sobie sprawę, co się stało.

Odpowiedź Ezawa i „błogosławieństwo” Ezawa

Teraz Ellison w tej samej książce, *The Fathers of the Covenant*, stwierdza w tym miejscu wersecie 33, że mówi: „To jest wskazówka do wielu rzeczy w tej historii, niezależnie od tego, jak bardzo krytykujemy Izaaka, pozostaje on jednym bohaterów wiary. Musiało być wiele chwil, gdy zastanawiał się, czy jego żona jednak nie ma racji. Teraz nagle wiedział, nie miał wątpliwości, że to Jakub do niego przyszedł, i skłonił się przed wolą Bożą. Nawet lży Ezawa nie były w stanie go poruszyć. Chociaż w wersecie 35 mówił o podstępie Jakuba, nie ma dowodów na to, że kiedykolwiek zganił jego samego lub Rebekę. Był gotowy pobłogosławić go ponownie, świadomie i dobrowolnie, i czyni to na początku rozdziału 28, kiedy Jakub ucieka ze swojego domu, aby udać się do domu Labana w Mezopotamii”.

Teraz, oczywiście, w przypadku Ezawa sytuacja jest inna. Ezaw jest wściekły, gdy odkrywa, co się stało, jak czytamy w wersecie 34; „Kiedy Ezaw usłyszał słowa swego ojca, zawołał wielkim i niezwykle gorzkim wołaniem i rzekł do swego ojca: «Błogosław mnie, także mnie, mojego ojca». A jego ojciec rzekł: „Twój brat przyszedł subtelnie i odebrał ci błogosławieństwo”. Na końcu wersecie 36 mówi: „Czy nie zarezerwowałeś dla mnie błogosławieństwa?” Izaak odpowiedział Ezawowi: „Ustanowiłem go panem nad tobą i wszystkich jego krewnych uczyniłem jego sługami i wspierałem go zbożem i nowym winem. Co więc mogę dla ciebie zrobić, mój synu? Ezaw rzekł do swego ojca: «Czy masz

tylko jedno błogosławieństwo, mój ojciec? Pobłogosław i mnie, mój ojciec! Wtedy Ezaw głośno zapłakał. Odpowiedział mu jego ojciec Izaak...”

W wersetach 39 i 40 mamy do czynienia z „błogosławieństwem” danym Ezawowi, powiem to w cudzysłowie. Jest tu kwestia tłumaczenia, która ma pewne znaczenie, ponieważ daje zupełnie inne zrozumienie tego, co się dzieje. Możesz zobaczyć różnicę w tłumaczeniu Króla Jakuba i NIV, jeśli porównasz werset 28 z werselem 39. Werset 28 to błogosławieństwo, którego Izaak daje Jakubowi, myśląc, że to Ezaw, 39 to „błogosławieństwo”, którego udziela później Ezawowi. Jeśli je czytasz, są bardzo podobne, szczególnie jeśli czytasz to w Księdze Jakuba, zobacz, że w Księdze Jakuba jest napisane: „Oto mieszkanie wasze będzie w tłustości ziemi i w rosie niebo z góry i dzięki swemu mieczowi będziesz żył i będziesz służył swojemu bratu, a gdy obejmiecie władzę, złamiecie jego jarzmo na waszej szyi”. Teraz wyrażenia są takie same; rosa z nieba / rosa z nieba, tłustość ziemi / tłustość ziemi, są one po prostu odwrócone w kolejności. W wersecie 28: „Dlatego Bóg daje wam rosę z nieba i tłustość ziemi”. W 39; „będziecie mieszkać w tłustości ziemi i w rosie niebieskiej”. Odwraca te dwa wyrażenia. Powinno być 27 i 28.

Punktem różnicowym jest tłumaczenie tego przyimka. W języku hebrajskim jest to przyimek *min* i pytanie brzmi, czy to *min* należy rozumieć jako *min* źródła, czy *min* separacji. Jeśli w obu przypadkach rozumiesz to jako *minutę* źródła, wówczas błogosławieństwo dane tam Ezawowi jest w zasadzie identyczne z tym, które zostało wcześniej dane Jakubowi. Jeśli potraktujesz to jako *minutę* rozłąki, wtedy to, co mówisz, jest podobne do tego, co mówi NIV: „mieszkasz z dala od bogactw ziemi i z dala od rosy z nieba”. Innymi słowy, nie jest to tak naprawdę błogosławieństwo, a raczej przekleństwo: „twoje mieszkanie będzie oddalone od bogactw ziemi”. Oczywiście tak właśnie było w przypadku Ezawa, ponieważ Ezaw stał się Edomem, a Edom mieszkał na tej pustyni, na południe od Morza Martwego. Było to miejsce jałowe, oddalone od bogactw ziemi, z dala od rosy z nieba. Widzisz, myślę, że to, co robi Izaak, daje w pewnym sensie to samo błogosławieństwo, co w pierwszym wersecie, ale jest w tym dwuznaczność wynikająca z użycia tego przyimka i intencji, jeśli chodzi o znaczenie.

Myślę, że było odwrotnie niż w przypadku Jacoba.

Potem oczywiście kontynuujemy w wersecie 40 i mówimy: „I dzięki swemu mieczowi będziesz żył i będziesz służył swemu bratu, a gdy obejmiesz władzę, złamiesz jego jarzmo ze swojej szyi”. Można tu uzyskać pewną wskazówkę dotyczącą późniejszej historii relacji pomiędzy Izraelem a Edomem, czyli potomkami Jakuba i potomkami Ezawa. W różnych okresach Edomici byli poddawani Izraelowi. Dawid początkowo poddał Edomitów i umieścił na ich terytorium fortece. To się zmieniało. Czasami udawało im się zrzucić jarzmo Izraela, ale potem znów byli poddawani.

Trwało to aż do okresu międzytestamentowego, kiedy Edomici zostali w końcu wyparci ze swojego terytorium na południe. Przybyli i osiedlili się w południowej Judzie, gdzie zostali przymusowo zjudaizowani przez Machabeuszy. Oznacza to, że zostali zmuszeni do obrzezania, przestrzegania prawa Mojżesza i tak dalej. Zaczęto ich nazywać Idumejczykami, od greckiego słowa „Edom”. I to właśnie z tego materiału pojawił się na scenie Herod Wielki. Herod Wielki był oczywiście przeklętym królem żydowskim. Widzicie więc tę walkę pomiędzy Edomitami i Izraelitami; Jakuba i Ezawa, rozciągając się przez całą dalszą historię Starego Testamentu, przez okres międzytestamentowy, aż do Heroda Wielkiego, który sam był Idumejczykiem.

Ostatnie dni Izaaka, rozdział 35:27-29; „Jakub wrócił do swego ojca Izaaka w Mamre, niedaleko Kiriath Arba (czyli Hebron), gdzie przebywał Abraham i Izaak. Izaak żył sto osiemdziesiąt lat. Potem wydał ostatnie tchnienie i umarł, i został przyłączony do swego ludu, stary i syty lat. I pochowali go jego synowie, Ezaw i Jakub”. Zatem, oczywiście, w narracji Księgi Rodzaju jest to dość istotne, ale w tym momencie, w kontekście życia Izaaka, przyglądamy się temu tematowi. Jego śmierć została odnotowana w rozdziale 35.

F. Jacob Jacob w Betel

Przejdźmy do F., czyli: „Jakub”. Najpierw „Jakub w Betel” wrócimy i zajmiemy się wydarzeniem związanym z oszustwem Izaaka. Rozdział 28 mówi nam, że Jakub opuścił dom po tym, jak oszukał Izaaka. Jako tło w rozdziale 27 znajduje się werseł 41:

„I Ezaw znenawidził Jakuba z powodu błogosławieństwa i Ezaw powiedział w swoim sercu: Nadchodzą dni żałoby po moim ojcu, wtedy zabiję mojego brata Jakuba. I te słowa Ezawa, jej starszego syna, powiedziano Rebecce, a ona posłała i wezwała Jakuba, swego młodszego syna, i rzekł do niego: „Oto twój brat Ezaw, dotykając cię, pociesza się, chcąc cię zabić”. Dlatego teraz mój syn, usłuchaj mojego głosu i wstań, uciekaj do Labana, mojego brata, do Haranu i pozostań z nim przez kilka dni, aż ustanie gniew twojego brata . Dopóki twój brat nie odwróci się od ciebie gniewem i nie zapomni tego, co mu uczyniłeś, wtedy pošlę i zabiorę cię stamtąd. Dlaczego miałbym zostać pozbawiony was obu w ciągu jednego dnia?” Pomysł był taki, że gdyby Ezaw naprawdę zabił Jakuba, nie miałyby Jakuba, a Ezawowi życie również zostałoby odebrane, a ona straciłaby obu synów. Dlatego chce, żeby Jacob odszedł i wyrwał się z tego kontekstu.

Powtórzone błogosławieństwo Jakuba Ciekawe zatem, co ona robi w rozdziale 27 wersecie 46 z Izaakiem. Podchodzi do Izaaka w wersecie 46 i mówi: „Jestem zmęczona życiem z powodu córek Heta, jeśli Jakub pojmie żonę z córkami Cheta, takimi jak te, które pochodzą z córek tej ziemi, co dobrego czy moje życie mi wystarczy?” Więc naprawdę martwi się o życie Jakuba, ale kiedy rozmawia z Izaakiem, przedstawia inny obraz tego, że obawia się, że Jakub nie pošlubi kogoś z Kananejczyków. Następnie Izaak wzywa Jakuba w pierwszej części rozdziału 28 i mówi mu: „Nie będziesz brał żony z córek Kanaanu. Wstań, idź do Padan-Aram , do domu Betuela , ojca twojej matki, i weź stamtąd żonę z córek Labana, brata twojej matki. Następnie powtarza to błogosławieństwo; „A Bóg Wszechmogący błogosławi was i czyni was płodnymi, i rozmnażajcie się, abyście byli mnóstwem ludzi. Niech ci da błogosławieństwo Abrahama tobie i twojemu potomstwu, abyś odziedziczył ziemię, w której jesteś przybyszem, a którą Bóg dał Abrahamowi. Masz więc kontynuację obietnicy. Jakub więc odchodzi i udaje się do Haranu.

Jakub w Betel [Drabina Jakuba] Już to pisałem, ale spójrzcie na to jeszcze raz, pokolenia, oto Rebeka, której bratem był Laban, a Ezaw i Jakub są braćmi. Jakub udaje

się do domu Labana i ostatecznie poślubia Leę i Rachelę, które są córkami Labana, co oczywiście wyprzedza. Po drodze zatrzymuje się na nocleg w Betel, gdzie we śnie ukazuje mu się Pan. Jest to w wersecie 12 i następnym w rozdziale 28. Czytasz: „Miał sen, w którym ujrzał schody oparte na ziemi, których szczyt sięgał nieba, po których wstępowali i schodzili aniołowie Boży. Tam nad nim stał Pan i rzekł: «Ja jestem Pan, Bóg twojego ojca Abrahama i Bóg Izaaka. Tobie i twojemu potomstwu dam ziemię, na której leżysz. Twoje potomstwo będzie jak ziemia proch ziemi i rozprzestrzenisz się na zachód i wschód, na północ i na południe. Przez ciebie i twoje potomstwo będą błogosławione wszystkie narody na ziemi. Ja jestem z tobą i będę cię czuwał, gdziekolwiek się udasz. idź, a sprowadzę cię z powrotem do tej ziemi i nie opuszczę cię, dopóki nie spełnię tego, co ci obiecałem.

W tym momencie życia Jakuba Pan jeszcze mu się osobiście nie ukazał i nie potwierdził tej obietnicy danej Abrahamowi Izaakowi. Teraz przechodzimy do trzeciego pokolenia, do Jakuba, ale do tego momentu w jego życiu, kiedy ucieka przed Ezawem i udaje się szukać żony z domu Labana. Bóg przychodzi do niego, gdy śpi, i myślę, że znowu w tym rzecz: Bóg przejmuje inicjatywę i powtarza obietnicę Abrahama, która została już powtórzona Izaakowi, a następnie dodaje, że będzie z nim w jego podróż i ostatecznie sprowadzić go z powrotem do ziemi Kanaan.

Teraz we śnie, w wersecie 12, czytasz: „była drabina, której szczyt sięgał nieba, po którym wstępowali i schodzili aniołowie Boży”. Wydaje mi się, że oznacza to komunię między Bogiem a Jakubem. Aniołowie wstępują do Boga w potrzebach Jakuba: Jakub się bał, uciekał, by ratować swoje życie. Potem schodzą z Bożą łaską i błogosławieństwem dla Jakuba. To przynajmniej sugestia, jeśli chodzi o znaczenie symboliki we śnie. Kiedy dojdiesz do końca rozdziału, po otrzymaniu tej obietnicy, budzi się w wersecie 16. Mówi: „Na pewno Pan jest na tym miejscu”, bierze kamień, ustawia go i polewa go oliwą. W wersecie 19 nazywa to miejsce „Betel”, co po hebrajsku oznacza „dom Boży”.

Następnie w wersetach od 20 do 22 składa ślub i mówi: „Jeśli Bóg będzie ze mną i będzie mnie strzegł na tej drodze, którą idę, i da mi chleb do jedzenia i odzienie do

odziania, abym W pokoju powrócę do domu mego ojca.” ... Król Jakub mówi: „wtedy Pan będzie moim Bogiem, a ten kamień, który postawiłem jako słup, będzie domem Bożym i ze wszystkiego, co mi dasz, ja z całą pewnością oddam wam dziesięcinę”. Teraz Leupold na środku 14 strony twojej bibliografii, strony 779-780, w swoim komentarzu do Księgi Rodzaju sugeruje, że to tłumaczenie nie jest tłumaczeniem najlepszym, ponieważ umieściłby apodozę w zdaniu warunkowym, na początku wersetu 22 zamiast końca wersetu 21. Różnica polega na tym, że czytasz 21: „Aby w pokoju powrócić do domu mego ojca, a Pan będzie moim Bogiem, WTEDY ten kamień, który postawiłem jako słup, stanie się bądź domem Bożym.” Z tłumaczeniem Króla Jakuba, a sądzę, że jest to także tłumaczenie NIV i NASV, mówi Leupold ; jeśli zostałyby to umieszczone wcześniej, apodoza przedstawiałaby taniego ducha najemnika targującego się z Bogiem. Innymi słowy, jeśli to zrobisz, będziesz moim Bogiem. Tam, gdzie umieścisz apodozę na początku wersetu 22, co możesz zrobić w języku hebrajskim, konstrukcja będzie taka sama. To tylko *waw*. Decyzja, który sposób jest najlepszy, zależy od kontekstu. Trudno się zdecydować. Mówił: „Aby znowu przyjść do domu mego ojca, a Pan jest moim Bogiem, WTEDY ten kamień, który postawiłem, będzie domem Bożym”.

Wbrew temu, co mówi Leupold , Aalders w swoim komentarzu woli tłumaczenie w takiej formie, w jakiej je czytałem, i jego zdaniem wskazuje ono na to, że „Jakób nie osiągnął jeszcze punktu bezwarunkowego oddania się Bogu, jako swemu Bogu. Zatem naprawdę nadal targuje się z Bogiem. To dowód na to, że w swojej służbie Bogu nadal jest nieco samolubny. Nie oddał jeszcze całkowicie swojego życia służbie Bogu. Dochodzi do tego punktu dopiero w późniejszym rozdziale 32, wersetach 24-30. Myślę, że trudno to powiedzieć, nie jest to coś, co możemy wyjaśnić, przyglądając się konstrukcji hebrajskiej, jest to coś, co można zinterpretować: czy on naprawdę się targuje? Wtedy Pan będzie moim Bogiem – udowodnisz mi, że jesteś moim Bogiem? Myślę, że to możliwe.

2. Lata w Haranie – Rdz 29-31 Numer 2 brzmi: „Lata w Haranie, rozdziały 29-31”. W Haranie dzieje się wiele rzeczy. Myślę, że należy podkreślić, aby uzyskać szerszy obraz,

który można powiedzieć, że w Haranie obietnica rozmnożenia nasienia zostaje poczęta wypełniona w narodzinach jedenastu synów. Tak dzieje się w Haranie, Jakub udaje się do Haranu, żeni się i rodzi się jedenaścioro dzieci, nie wszystkie z jednej żony, dwóch żon i dwóch nałożnic, ale jedenaścioro dzieci. Tych jedenaścioro dzieci zostaje głowami plemion Izraela. Zatem, widzicie, to jest znaczące, to posuwa się naprzód, a obietnica, wielkie nasienie, wypełnia się w wydarzeniach w Haranie.

Jakub, Rachela i Lea W porządku, wróć i podejmij opowieść. Kiedy przybywa, spotyka go jego kuzynka Rachela i zabiera do Labana, swojego wuja. Po miesiącu pobytu w tym miejscu zgadza się pracować u wuja przez siedem lat, aby móc przyjąć Rachelę za żonę. W wersecie 16 czytamy: „Laban miał dwie córki: starsza miała na imię Lea, a młodsza miała na imię Rachela. Lea miała delikatne oczy, ale Rachel była piękna i cieszyła się dużym uznaniem. I Jakub umiłował Rachelę i powiedział: Będę ci służył siedem lat za Rachelę, twoją młodszą córkę. Zatem to porozumienie zostaje zawarte. Gdy nadchodzi czas uczyty weselnej, po siedmiu latach pracy Laban zamiast Racheli daje Jakubowi Leę. Znajdziesz to w wersecie 21 i następnych: „I Jakub rzekł do Labana: daj mi moją żonę, bo wypełniły się moje dni, abym mógł do niej wejść. I Laban zebrał wszystkich ludzi z tego miejsca, i wyprawił ucztę. I stało się wieczorem, że wziął swoją córkę Leę, przyprowadził ją do siebie i wszedł do niej. I Laban dał swojej córce Lei Zilpie swoją służącą za służebnicę. I stało się, że rano była to Lea i rzekł do Labana: Cóżżeś mi to zrobił? Czyż nie służyłem z wami dla Racheli? Dlaczego więc mnie oszukaliście? I Laban powiedział: „W naszym kraju nie wolno tak postępować, aby dawać młodszego przed pierworodnym”. Dopełnij jej tydzień, a damy ci i to za służbę, którą będziesz ze mną pełnić przez kolejne siedem lat.

Myszę, że ta narracja, przynajmniej dla mnie, jest trudna do zrozumienia, jak to się mogło w rzeczywistości wydarzyć. Ale pamiętajcie, ucztowali i świętowali, a jest napisane, że „wieczorem wziął Leę”. Prawdopodobnie były one zakryte, kobiety tamtych czasów. Leah była oczywiście chętnym partnerem tego planu. W każdym razie Jakub jest zaskoczony, że ma Leę zamiast Racheli. Podał wymówkę, że nie dajemy młodszej córki

przed starszą. Oczywiście można by pomyśleć, że należało to zrozumieć przy zawieraniu pierwszych ustaleń. Myślę, że jest dla niej całkiem oczywiste, że Laban manipuluje Jakubem. Widzisz ironię, w tym momencie Jakub jest tym, który zostaje oszukany, tak jak wcześniej oszukał swojego ojca Izaaka. Zatem w następnej generacji będzie odwrotnie.

Ale po tygodniu świętowania małżeństwa dostaje drugą żonę, siostrę pierwszego. Nie mam za bardzo czasu na rozwój, przyjadę tu na początku następnej godziny. Właśnie natknąłem się na coś, co chcę ci przeczytać, na tym skończymy. To jest z ostatniego numeru *Journal of the Evangelical Theological Society*. Znajduje się tu recenzja książki zatytułowanej „Limeryki biblijne, odwrócone historie Starego Testamentu” i podano kilka ilustracji. Ponownie jest to książka najwyraźniej limeryków przedstawiających różne sytuacje w Starym Testamencie. Ale jeden z nich jest podany tutaj w tej recenzji Jest:

„Jakub przepracował cały swój okres,
zdołać Rachelę bez podpowiedzi,
że coś było nie tak,
i Laban tak przebiegły,
powiedział teraz, nowicjuszu, przeczytaj drobny druk.

Przepisane przez Chisa Scarborough
Wstępna i ostateczna edycja autorstwa Teda Hildebrandta
Opowiedziana ponownie przez Teda Hildebrandta